Nro 36.

GAZETA WOLNA WARSZAWSKA.

Post Nubila Phoebus.

Z WARSZAWY DNIA 26. SIERPNIA 1794. we WTOREK.

Dnia wczorayszego i onegdayszego znowu mocne strzelanie z armat, a mianowicie z tey strony, gdzie stoi oboz generała leytnanta Iózefa *Poniatowskiego*, słyszano w tey tu stolicy. Gorliwi miasta mieszkańcy udali się natychmiast do okopów, wielka ich część stanęła na bateryach, wielu zaś na ochotników ofiarowało się. N. Naczelnik nayżywsze okazał ukontentowanie na widok tego prawdziwie obywatelskiego dobru publicznemu poświęcenia się. — Nieprzyiaciel w dniach tych nic nie zyskał, lecz przeciwnie w różnych mieyscach poniósł straty. Jak skoro o tym urzędowe mieć będziemy rapporta, natychmiast ie w gazecie umieszczemy.

Extrakt z dowodów autentycznych i z regestrów Moskiewskich, na pensye brane od Moskwy, przez Deputacyą Rewizyiną roztrząsanych i spisanych.

Rozpatruiąc się w papierach zabranych legacyi Moskiewskiey, widząc do iakiego zepsucia przyszli Polacy zaprzedaiąc oyczyznę i sumnienia swoie obcym potencyom, wstydzićby się trzeba własnego narodu, gdyby zbrodnie iedney części złych obywatelów, na wszystkich hańbę i niesławę rzucać mogły. Będziemy tu umieszczać wypisy z tych papierów, aby wiedziała publiczność: kto kray, i iak drogo przedawał? aby żyiący słuszną odebrali karę, a zmarłych imiona, nad których grobem, może niektórzy z nas, nie wiedząc o ich niepoczciwości, zapłakali, przekleństwu dzisieyszego i następnych pokoleń oddane zostały.

Forma rewersu na usługi Moskwy, w miesiącu Wrześniu 1767. do podpisu Polakom podawana.

„N. żey na podpisie wyrażony, przyrzekam na honor i sumienie moie, iako na przyszłym seymie, tudzież i na inszych seymach, seymikach, niemniey na każdym mieyscu, dokąd życia moiego, sprawować się będę w interessach oyczyzny moiey, we wszystkim bez excepcyi tak, iako dwór Rossyiski *directe*, czyli przez ministrów swoich ode mnie pretendować będzie, zażywaiąc wszelkiego starania mego, przyiacioł i sił moich, ażeby zupełnie tenże dwór swego dostąpił żądania; nie excypuię nawet interessu dyssydentów, który wszelkiemi siłami swemi utrzymywać będę, według zupełney intencyi nayiaśnieyszey Imperatorowy całey Rossyi. Przyobiecuię tudzież, że się do żadney inszey wiązać nie będę partyi, tak narodowey, iak i zagraniczney, zostawaiąc na zawsze gorliwym i wiernie przywiązanym do interessów dworu Rossyiskiego, według iego woli: który to dwór, skryptem ninieyszym upewniam, i takiego mieć rewers ten chcę waloru, iakoby świątobliwą stwierdzony był przy-

Mm

„ fięgą, fubmituiąc się w niedotrzymaniu onego w iakieykolwiek rzeczy, wfzelkiey niełasce i „ karze, którąby mi tenże dwór Rofsyiski nakazać raczył; a dla lepfzey wiary, ſkrypt ten fę„ ką moią własną podpifuię, i przyciśnieniem pieczęci ſtwierdzam. Działo fię... die... Se„ ptembris 1767. „

Wydatki z kaſsy wſpólney trzech dworów, w czasie ſeymu delegacyinego,

Na wysłanie officyerów i kommend na feymiki koronne, czerwonych złł: -	1 500.
Na podobnąż wyprawę do feymikow Litewſkich, czerw: złł: - - -	1.405.
P. *Berg*, na iego podroż na prowincyą, czerw: złł: - - - -	200.
Generałowi *Romanus* na niektóre wydatki na woyſko, czerw: złł: - -	200.
Królowi JMci czerw: złł: - - - - - - - - - - -	6,000.
Dla otrzymania większości krefek na feymie, wydano czerw: złł: - -	6,000.
Na dwóch marszałków konfederacyi, czerw: złł: - - - - -	6,000.
Na Kancellaryą czerw: złł: - - - - - - - - - -	300.
Summa czerw: złł. - - - -	21,605.

Podpiſano: *Hrabia de Stackelberg. B. Rewicki. Benoit.*

Stan wydatku z kaſsy wſpólney, do której każdy z trzech miniſtrów, od ſwego dworu dał czerw: złł: 27,000. co czyni ſummę czerw: złł: 81,000.

Xiążęciu *Ponińſkiemu*, marfzałkowi konfederacyi generalney koronney i feymowemu, na iego utrzymanie 2,000. czerw: złł: na miesiąc, zacząwfzy od 1. Kwietnia 1773. aż do 1. Marca 1775. to ieſt za 23. miesiące, czerw: złł: - - - - - - - 46 000.

Xiążęciu *Radziwiłłowi* (dzisieyfzemu Woiewodzie *Wileńſkiemu*) marfzałkowi konfederacyi generalney Litewſkiey, na iego utrzymanie 1,000. czerw: złł: na miesiąc od 1. Kwietnia 1773. aż do 1. Marca 1775. to ieſt na 23. miesiące czerw. złł. 23,000.

Sekretarzowi *Frieze*, za dziennik feymowy, iako i za inne papiery z archiwow, w różnych czasach wypifywane, 19. Kwietnia 1773. dano czerw: złł: - - - 100.

Na posłów, których pozyſkane były kreſki, żeby przefzedł w feymie akt limity 16. Maia 1773. czerw: złł. - - - - - - - - - - - 8.000.

Xiążęciu *Czetwertyńſkiemu* posłowi z woiewództwa *Bracławſkiego* (późniey kafztelanowi *Przemyślſkiemu*) 1. Czerwca 1773. czerw. złł. - - - - - - 150.

Na reparacyą fali w domu Xcia *Radziwiłła*, gdzie delegacya fwoie miewała fefsye; na ſtoły, ſtołki, krzesła, fukno do okrycia ſtołów &c. podług rachunku, podpiſanego przez marfzałka konfederacyi koronney, 13. Czerwca 1773 czerw. złł. - - - - - $463\frac{1}{2}$.

Kancellaryi kanclerza W. koronnego (*Młodzieiowſkiego*) zaſtępuiącey bioro interefsów zagranicznych, przy konkluzyi cefsyinych traktatów, czerw. złł. - - - - 500.

Summa całkowita, czerw: złł: - - $78,213\frac{1}{2}$.

Zoſtaie w kaſsie czerw: złł: - - $2,786\frac{1}{2}$.

Kwity Antoniego Oſtrowſkiego, Biskupa Kuiawſkiego, a potym Prymaſa, na braną pensyą od Moſkwy.

Uznaię, żem odebrał z rąk J. Pana Ambaſſadora, z penfyi, którą iey Imperatorſka mość wſzech Rofsyi raczyła mi naznaczyć, czerw. złł. 1,500. Na dowod czego ninieyfzy kwit podpiſuię. W *Warſzawie* 16. Września 1775. *Anteni Oſtrowſki Biſkup Kuiawſki*

Podobnyż kwit znayduie się pod dniem 24. Kwietnia 1778. w którym zeznaie podpiſem, własney ręki, *Oſtrowſki*, iuż wtedy arcy-biſkup *Gnieźnieńſki*, iako odebrał 1,500. czerw. złł. czyniących połowę penfyi, *łaſkawie* mu naznaczoney.

Podobnyż kwit, i na podobną fummę, znayduie się pod dniem 5. Czerwca 1778. datowany w *Skierniewicach.*

Kwity Augusta Sułkowskiego na pensyą, częścią przez niego samego, częścią przez Blanka, w imieniu iego, podpisane.

Uznaię, iż odebrałem od IP. Piotra *Teppera* i iego kompanii, za rozkazem IP. B. *Stackelberga* ambassadora Rossyiskiego, summę czerw. złł. 1,000. na trzeci termin; a to na konto iego dworu. Dan w *Warszawie* 8. Sierpnia 1775.

Pieczęć rodowita na tym kwicie położona, i podpisany własną ręką: *August Xiąże Sułkowski Xiąże Bielski, Marszałek Rady Nieustaiącey.*

Pod dniem 31. Maia 1778. iest kwit na summę 1,500. czerw. złł. półroczney pensyi.

Pod dniem 8. Marca 1779. znayduie się kwit Piotra *Blanka*: iż z rozkazu ambassadora, z kassy Imperatorskiey, wziął czerw. złł. 250. pensyi miesięczney *Sułkowskiego.*

Podobneż kwity, i na podobnąż summę, znayduią się na miesiąc Lipiec, Sierpień, Wrzesień, Październik, Listopad, Grudzień, których pięć podpisanych iest od *Blanka*, a ieden od Karola *Goy*, w imieniu *Blanka* podpisuiącego się.

[*Dalszy ciąg, w następuiącym Numerze.*]

Czynności Rady Naywyższey Narodowey.

Dnia 12. Sierpnia. Wydała proklamacyą do Obywatelów mieszkańców miasta Warszawy zachęcaiącą podług sposobności każdego, do składania koszul i bótów dla woyska, i od siebie tę ofiarę zaczęła, a to na żądanie N. Naczelnika. — Potwierdziła przełożenie wydziału interessów zagranicznych przez Notę X. Nuncyuszowi podać się maiącą, względem uczynienia pilności w Rzymie, ażeby stolica apostolska zatrzymała się z iakimkolwiek bądź rozrządzeniem, tak względem arci-biskupstwa Gnieznieńskiego, iako też dóbr do niego i prymatury Polskiey należących, ieżeliby w tey mierze do niey iaka od Króla Pruskiego zachodziła rekwizycya.— Nakazała Kommissyi Porządkowey Xstwa Mazow: donieść sobie czyli stosownie do swey rezolucyi d. 26. Lipca zapadłey, dozory po ziemiach Xstwa Mazow: są ustanowione. — Postanowiła aby każdy wydział w Radzie wygotował listę urządzeń i rezolucyi bądź w całkowitym składzie Rady, bądź w szczególnych wydziałach do Kommissyy porządkowych wyszłych, a tę listę Kommissyom przesyłaiąc maią też Kommissye na dzień wyznaczony dać odpowiedź czy to wszystko exekwowane, lub dla czego nie uskutecznione. — Na memoryał Obyw. Michała *Sadłuckiego*, Jana *Moroza*, Anzelma *Eysimonta*, Tadeusza *Wolmera*, Stefana *Mazewskiego*, Andrzeia *Glindzicza*, Stanisława *Sikorskiego* żałących się na pociągnienie siebie do sądów kryminalnych Powiatu Grodzieńskiego, i od tych sądów wyłączenia dopraszaiących się; odpowiedziała, że sąd kryminalny ma od Rady przepisane prawidła, podług których winien postępować. — Na podany memoryał od Magistratu miasta Warszawy żądaiącego przyspieszenia sądu dla więźniów przed powstaniem Narod: osadzonych, odpow: iż sąd kryminalny Xstwa Mazow: takowych co sobota w każdy tydzień sądzić ma. — Na żądanie Jozefa *Maiewskiego* Rotmistrza Ziemi Warszawskiey żądaiącego nadgrodzenia szkod, które przez śmierć brata swego w d. 28. Czerwca sukcessorowie iego cierpią: odpowiedziała że sprawa winowayców publicznych przez sąd nayw: kryminalny sądzona powtornie sądzoną bydź nie może. — Ustanowiła Deputacyą lazaretową i znosić się iey kazała z dyrekcyą przez wydział potrzeb woyskowych ustanowioną, końcem rewizyi zrobienia liczby chorych, sposobu ich traktowania i obmyślenia śrzodków polepszenia ich losu.

Dnia 13. Sierpnia. Na żądanie N. Naczelnika dostarczenia dla woyska płaszczów, koców &c. wydała natychmiast proklamacyą do Obywatelów z umieszczeniem w niey wyrazów Naczelnika. — Na memoryał Ob. *Woyniłowiczowey* dopraszaiącey się, aby mąż iey poprzednią rezolucyą Rady do sądu kryminalnego Wileńskiego odesłany, dla oblężenia zaś miasta *Wilna* i iego słabości tam doprowadzony bydź nie mogący, był w sądzie kryminalnym Warszawskim sądzony; deklarowała iż gdy dla dowodów iego występku w Litwie się znayduiących do *Wilna* oblężonego od nieprzyiacioł przystawionym bydź nie może, odsyła go do sądu Grodzińskiego iako przyległego Powiatowi Nowogrodz: do którego Ob. *Woyniłowicz* należy. — Żądanie Ob. Antoniego i Katarzyny *Waszkowskick* proszących obmyślenia dla siebie funduszu, z powodu spalonego Dworku od rzuconych nieprzyiacielskich granatów; Odłożyła Rada do uwolnienia Warszawy od nieprzyiacioł, równie i innych uszkodzonemi bydź mogących nadgrodzić przyrzekła. — Odpowiadaiąc na memoryał miasta Warszawy wzbronienia wyiazdu za granicę wszystkim bez różnicy Obywatelom; oświadczyła Rada, iż ta ważna okoliczność była zawsze w pilney uwadze rządu, czego dowodem są ścisłe dla Deputacyi dozorczey prawidła przepisane: Gdy iednak dowiaduie się Rada, że znaczna część kobiet, dzieci i starców zbiegła się do Warszawy dla schronienia się od nieprzyiacioł, a ta niepomagaiąc do obrony miasta zmnieysza tylko zapasy żywności, zwolniła swe przepisy dla tych, z warunkiem, iż ludzie zdatni ani z Warszawy ani z Prowincyi wypuszczani bydź nie mogą. — Na podany memoryał od Żydów: iż od biletów po 5. srebrnych groszy opłacać muszą: Gdy Ob. *Zakrzewski* iako Prezydent miasta przełożył, iż ta opłata w większey kwocie wprzód wybierana, teraz do 5. groszy zmnieyszona nie może bydź uciążliwą Żydom, zyski z robot dla woyska ciągle maiącym, a innym ciężarom równie i obywatele Warszawscy podlegaią, z tych powodów pochwaliła Rada zmnieyszenie opłaty biletów, którą ieśli ubożsi żydzi uciążliwą bydź sądzą, aby przez maiętnieyszych zastąpieni byli, zaleciła. — Na mocy złożonego ordynansu od N. Naczelnika Jozefowi *Wiliczko* danego, zaleciła Kommissyom Porządkowym aby mu w tey mierze pomoc dana była. — Na przełożenie wydziału bezpieczeństwa, że tegoż wydziału zastępcy iako prezyduiący w deputacyach i oddzielnemi obowiązkami zaięci nie zawsze na sessyach ogólnych wydziału swego znaydować się mogą; a czynności tego wydziału zwłoki nie cierpiące o każdey porze ułatwienia wymagaią: przeto Rada zastępców od ścisłey przytomności na sessyach uwolniła, a przytomność samego tylko prezyduiącego iako do odpowiedzialności obowiązanego w dzienniku zapisywać zaleciła. — Przyięła Rada proiekt ustanowienia biletów zdawkowych na summę 6,000,000. a to w tych gatunkach na gr: 5. na gr: 10. na gr. 20. na złł. 1.

Dnia 14. Sierpnia. Zaleciła wydziałowi potrzeb woyskowych, aby wygotował proiekt dla Obywatelki Kunegundy *Bielakowey* dopraszaiącey się wyznaczenia funduszu dla siebie i licznego potomstwa, po zasłużonym w woysku Rzeczypospolitey Mężu osierociałey. — Odesłała Ob. Elżbietę *Bruckengtock* żalącą się na poniesione krzywdy od Generała *Staszkiewicza* dołączaiąc prośbę uwolnienia siebie od aresztu i zyskania sądu, po załatwienie sprawiedliwości do Ob. *Wawrzeckiego* Radzcy i kommendę maiącego w tamtych stronach. — Wybrane przez siebie Kommissya Porząd: Łomżyńska do wspólney z sobą pracy osoby X. Marcina *Kraiewskiego*, X. *Przeczytańskiego* Piara, Stanisława *Skarżyńskiego*, Apolinara *Wyszkowskiego*, Stanisława *Stradomskiego*, Stanisława *Suchodolskiego*, Macieia *Maleszewskiego*, Chryzostoma *Ołdakowskiego*, i Franciszka *Sołkowskiego* Obyw. miasta *Ostrołęki*; Rada potwierdziła i odbywanie obowiązków organizacyą przepisanych zaleciła. — Ob. *Lutoszewską* żądaiącą przyśpieszenia wyroku dla męża w areszcie będącego, odesłała po decyzyą do sądu kryminalnego Xstwa Mazow. — Za-

leciła aby dzieło medyczne przez Ob. *Wasilewſkiego* wydane pod tytułem *Apteka obozowa*, dla Obozów potrzebne, rozdrukowane i w obozach rozdane było.

Dnia 15. Sierpnia. Kommis Porz: *Brzeſkiey Lit:* czynność pod d. 13. Sierpnia pochwaliła, do nieuſtanney pracy zachęciła a w dalszych wypadkach znosić się z pełnomocnikiem Ob. *Horainem* zaleciła. — Z powodu rapportu od tegoż pełnomocnika wyszły rezolucye trzy. 1mo aby osoby przez ſeymiki elekcyine konſtytucyine powołane wróciły się teraz i ſkładały Magiſtraty w Miaſtach *Bielſku, Brańſku, Kleszczelach, Narwi, Surażu, Auguſtowie, Goniądzu, Knyszynie, Raygrodzie*, a ieśliby nieſtawało osób do rzeczonych Magiſtratów, na ten czas Magiſtraty na dopełnienie potrzebney liczby maią wybrać osoby z cnoty i obywatelſtwa znane. *2do.* że wybrane osoby do Kommis: Porząd: *Brzeſkiey Lit:* przez Radę nieodſtępnie ſwe obowiązki pełnić maią. *3tio.* że gdy dwóch osób brakuie do dopełnienia ſądu tamecznego kryminalnego, pełnomocnik ma podać Radzie obywatelów godnych tego urzędu, a Rada ich potwierdzić nie omieszka. — Odesłała memoryał miasta *Brześcia* żądaiący ulżenia w podatkach do wydział: ſkarbu. — Z rapportu Doktorſkiego o chorobie wzmagaiącey się w *Garwolinie* uwiadomiona decydowała, aby Ob. *Kozłowſki* chirurg ciągle chorych tamecznych pilnował i aby wydział potrzeb woyſk: onemu płacę miesięczną oznaczył. — Na memoryał Tomasza *Markowſkiego* dopraszaiącego się, aby przy aktach repartycyi *Tykocińſkiey* od lat kilku znayduiący się, zoſtawał, Rada zaleciła Kommis: Porząd: *Bielſkiey*, aby dozor aktów ſobie powierzony urządziła. — Żądanie ſądu kryminalnego Pcu Preńſkiego ulżenia w ciągłym dosiadywaniu, i wolności roziechania się ſędziom gdy ſpraw do ſądzenia nie będzie, odesłała do Deputacyi Centr: W. X. Lit. — Zaleciła wydziałowi potrzeb woyſk, aby osoby do Deputacyi lazaretowey nominowane do niezwłocznego obowiązków ſwych odbywania i ſwych czynności urządzenia wezwał. — Stosownie do zalecenia Nayw: Naczelnika deklarowała, że kożuchy podług przysłaney miary i formy z Kommiſſoryatu krotkie nie po złł: 20. lecz po złł. 14. placone bydź maią.

(*Kontynuacya w dodatku.*)

Z Wiednia dnia 30. Lipca.

Osadzono tu w areſzcie wiele oſób myślących po Jakobińſku, którzy niepozwolone korreſpondencye utrzymywali i inne wyſtępne (iak piſze gazeta *Hamburſka*) mieli zamiary. Uſtanowiona Kommiſsya wyciąga z nich teraz indagacyą. Od czasu tego wſzyſtkie warty ſą podwoione i dwa Węgierſkie bataliony wzmocnić maią garnizon miaſta naszego. Prócz tego ſłychać, że wkrótce zwołany będzie Seym w Węgrzech, na którym przełożone będą różne żądania, tak w intereſsie pieniężnym iak i w okoliczności przyſtawienia rekrutów.

Z Konstantynopola dnia 25. Czerwca.

D. 22. tego miesiąca wyiechał ztąd Poſeł Angielſki *Ainslee*, a inny na mieyſce iego przyiechał. — Konferencye między miniſterium Ottomańſkim i Posłem Moſkiewſkim nieuſtaią. Nowa Turecka taryffa ceł, którey dwór Roſsyiſki iest przeciwny, celem ma bydź tych konferencyi. — Wielu kupców, którzy do kraiów Moſkiewſkich handel prowadzili, wſzyſtkie ſwoie towary za małą cenę ſprzedali, inni zaś odſtąpili kontraktów, które za pośrzednictwem legacyi Roſsyiſkiey zawarli. Trzy Moſkiewſkie ſtatki, które się tu znaydowały, ſpieſznie ztąd uiechały. Wſzyſtkie te okoliczności, ſprawuią w publiczności tuteyſzey mniemanie, że między Portą i Roſsyą przyidzie do woyny. Zapewniaią do tego, że 140,000. Moſkalów ſtoi na granicy Tureckiey, że 60,000. ieſt w Krymie, i że 150. żaglów Roſsyiſkich krąży po czarnym morzu. Jest nadzieia że tak silne przygotowania do woyny z ſtrony Moſkiewſkiey wstrzymaią nieſpokoynych mieſzkańców tuteyſzych od gwałtownego żądania woyny. Flotta tymczaſem

Turecka leży na kotwicach w *Beschik-Tas* i d. 27. wyidzie na morze. Kapitan Basza mieć będzie nad nią kommendę. Zamiar iey nie iest iednak wiadomy. Prócz tego rząd rozkazał, ażeby wszystkie woienne okręty zostały uzbroione, i żeby nowe trzy liniowe okręty w *Sinope* wybudowane, z wielką flottą złączyły się. — Znayduiący się tu Agent Francuzki wszelkiemi sposobami stara się nakłonić Portę do woyny z Moskwą. Prawdę mówiąc, to tenże wielką liczbę nayznakomitszych tu osób ma na swoiey stronie i z swoiemi tu współ-ziomkami nieograniczony ma kredyt. Do swey korrespondencyi z Konwencyą używa statku małego z banderą Turecką, którego Kapitan ma rozkaz rzucać depesze w morze w przypadku, gdyby nań statek iaki nieprzyiacielski uderzył.

Z Londynu dnia 25. Lipca.

Od czasu wielkiego, przed 100. lat, pożaru w *Londynie*, który całe prawie miasto w perzynę obrócił, nie było większego nad ten, który dnia onegdayszego blisko 700. domów w popioł zamienił. Ogień wybuchnął na ulicy *Ratelifle* w warsztacie rzemieślnika okrętowego *Clowe*, dla nieuwagi iednego robotnika, który wrzącey smole z kotła wylać się dopuścił. Płomienie zaięły leżący w bliskości wielki statek saletrą napełniony i zaraz do poblizszych okrętów, do magazynu towarów kompanii *Wschodnich Indyi*, do ulic *Brooki*, *ButherRow* rozszerzyły się. Cały skład, tak teraz potrzebney saletrzy, wyleciał na powietrze. Szkoda, którą kompania *Wschodnich Indyi* poniosła, wynosi 300,000. funtów szterlingów (12. millionów Zł: Pol.) Okręt ieden tey kompanii zwany *Hannach*, wiele innych statków, rafineryа cukru, huta szkła, manufaktura powrozów, składy różne drew &c. &c. zgorzały. Wiatr wielki i niedostatek wody pomnażały ogień. Kilka tysięcy ludzi pod gołym niebem na polach noc strawić musiało. Rząd tym czasem 150. namiotów rozbić dla nich kazał, i iuż otwarta iest subskrypcya dla zapomożenia podupadłych, do którey zapewne cała publiczność przyłoży się. 20,000. worów saletry wyleciało na powietrze. Straszne iey wybuchnienie podobne było do trzęsienia ziemi i wyrzutów góry ognistey, a do bardzo wielkiey wzniosłszy się wysokości iak deszcz ognisty upadła potym na dół. Wszystkie magazyny Imu P. *Shakespear* zgorzały także.

Listy z *Filadelfii* donoszą, że kongres stanów ziednoczonych dnia 9. Czerwca do pierwszego poniedziałku przyszłego miesiąca Listopada sessye swoie zalimitował. Wnoszą ztąd, że dobra harmonia między Anglią i Ameryką nie będzie przerwana.

Część flotty kupieckiey z *Indyy Wschodnich* powróciła szczęśliwie do portów naszych. Gazeta iedna Anti-ministerialna żartuie z połączenia Korsyki z Wielką Brytanią, i przepowiada, że negocyacye P. *Elliot* taki mieć będą skutek, iak układy z miastem i portem *Toulon*.

Wczoray regiment voluntaryuszów, (którzy się zaciągnęli do woyska w zamiarze zabezpieczenia *Londynu* od rozruchów lub nieprzyiacielskiey napaści,) pierwszy raz zebrał się na rewią. —

Różne są dorozumiewania się z powodu wyiazdu Hrabiego *Spencer* do Niemiec. Sądzą iednak powszechnie, że ma zlecenie traktować z Cesarzem JMcią o dalszych operacyach woiennych. — Parlament Irlandzki prorogowany iest do przyszłego 25. Września. — Wielka nasza flotta zbiera się znowu w *Spithead*, gdzie iuż dywizya iedna z *Plimouth* stanęła. — Dziś rano przybiegł tu kuryer od Hrabiego *Spencer* do Xcia *Portland*. Mówią, że względem woysk Austryackich i Pruskich, dobre przywiozł wiadomości. —

Z Akwizgranu dnia 28. Lipca.

Słyszeliśmy tu wczoray wielką kanonadę, po którey Cesarscy ustąpić mieli z *Leodium*. W *Namur* Francuzi zachowuią wielki porządek i obrządki religii ciągle odprawuią się. For-

teca *Luxemburg* we wszystkie potrzeby opatrzona została. Mieszkańcy na 4. miesiące w żywność opatrzyć się musieli.

Z Mörs dnia 27. Lipca.

Regencya kraiów Pruskich w *Westfalii*, na żądanie obywatelów, zaniosła prośbę do Króla Pruskiego, o zasłonienie ich woyskiem, od nastąpić mogącey napaści Francuzkiey. Na co wypadła rezolucya, aby do fortecy *Wezel* mocny garnizon posłany został w celu obrony kraiów Pruskich z obudwoch stron Renu.

Z Kolonii dnia 29. Lipca.

Stosownie do odebranych rozkazów z *Wiednia*, brzegi rzeki *Mozy* koniecznie maią bydź bronione. Los więc nasz dalszy zawisł od skutków, iakie mieć będą nowe te urządzenia i odmienione operacye woienne. Wczoray wieczorem przybiegł tu goniec z nieprzyiemną wiadomością, że Francuzi Panami są miasta *Leodium*.

Z Wezel dnia 29. Lipca.

Liczba uciekaiących tędy codzień się powiększa. Archiwa w *Kliwii* iuż są zapakowane. Radzcy miasta tego iednak ieszcze z niego nie wyiechali. Z doniesień które nas z *Brabancyi* dochodzą, pokazuie się że nieprzyiaciel teraz z mieszkańcami tamecznemi nie postępuie okrutnie. Naymnieyszy rabunek iak nayfurowiey bywa karany i żołnierze w nayściśleyszey są trzymani karności. Los emigrantów *Brabanckich* iest iednak opłakany. Nie uciekali oni tak przed Francuzami, iak raczey przed niespokoynemi ziomkami swemi, lecz pozor iest przeciwko nim i Francuzi nie będą się zatrudniać dochodzeniem, dla iakiey przyczyny uciekli z kraiu. Zabrali oni wprawdzie z sobą część znaczną maiątku, ale część iego nieruchomą zostawić musieli. Strata więc ich iest zawsze wielka, którą ieżeli chcą odzyskać, powrócić muszą do kraiu, stosownie do proklamacyi Kommissarzów Francuzkich. Hrabia *Spencer* i P. *Grenville* pełnomocnicy Angielscy wraz z P. *Fagel* ministrem Hollenderskim byli w kwaterze generalney Xcia *Cobourga*. P. *Fagel* zapewnił stany *Geldryi* zgromadzone w *Nimmegen*, że woysko Austryackie bronić będzie dwoch fortec *Mastrich* i *Venlo*. Obiedwie te fortece i armia Cesarska opatrzone będą w żywność z Hollandyi. Pełnomocnicy Angielscy z kwatery generalney Xcia *Cobourga* poiechali do *Wiednia*. — Wczoray stanęła tu Królewsko Pruska kassa woyskowa.

List ieden z *Geldryi* donosi, że w *Mastrych* konferowano o warunkach pokoiu. Jedni tylko Anglicy, iak słychać, pragną woyny. Mówią nawet, że chcą płacić Austryakom subsidia dla dalszego prowadzenia oney. — W tym momencie odbieramy wiadomość, że 5,000. woyska stanęło z Anglii w *Helvoetsheys*, i że w krótce 5,000. ieszcze przybędzie. — Autor gazety zwaney *dubas Rhin* uciekł z *Kliwii*, i w *Wesel* teraz gazetę swoię drukuie. (Uciekł, aby piórem w żołci maczanym mógł bezpieczniey czernić zwycięzców Francuzów. On to i na świętą Polaków insurrekcyą pisał potwarze, naiemny sługa despotyzmu, bluźnił na prawdę, wolność i sprawiedliwość, a teraz ucieka mniemaiąc, że doznać może skutków mściwego zwycięzców oręża, kiedy go nic innego nie czeka, tylko wzgarda na którą zasłużył.)

Z Hilden (niedaleko Düsseldorf) dnia 29. Lipca.

Cesarscy przeprawiaią się przez *Ren*. Wczoray przybyło do nas przeszło 1000. Austryaków. W *Elberfeld*, *Solingen* i *Wald* spodziewane są także woyska Cesarskie.

Od granic Polski d. 26. Lipca (z gazety Hamburskiey.)

Mówią że 12. lub 14. tysięcy iazdy Pruskiey złączy się z woyskiem Moskiewskim, pod dowództwem Xcia *Repnina* zostaiącym, i że korpus Moskiewskie pod kommendą Generała *Fersen* będące, zostanie przy armii Pruskiey. Flotta Moskiewska znayduie się w *Revel*. Koszary

gwardyi Preobrazeńskiey w *Peterzburgu* zgorzały. — P. *Henning* bywszy konsyliarz legacyi Polskiey w *Gdańsku*, który dotychczas był tam aresztowany, odebrał rozkaz wyiechania z kraiów Pruskich. P. *Calonne* przez *Lubek* do *Petersburga* przyiechał.

Z Wielkiey-Polski d. 2. Sierpnia (z gazety Hamburskiey.)

U woysk Pruskich w Polszcze choroby panowały, bo im często na dobrey wodzie zbywało. — Mówią, że owi Moskale, którzy do Polski weyść mieli, znowu ku granicom Moskiewskim cofaią się. W *Gdańsku* nowy Magistrat został urządzony. Woyska Pruskie znayduią się ieszcze w *Krakowie*. Mówią że generał *Rüts* będzie miasta tego kommendantem.

Z Frankfortu dnia 2. Sierpnia.

Mówią, że Francuzi którzy się byli nieco cofnęli i z *Worms* (*Wormacya*) wyszli, znowu się w trzech kolumach ku *Worms* i *Moguncyi* posuwaią. — (Wiadomości z po nad *Renu* do przyszłey gazety odkładamy, wieści że *Moguncya* i *Frankfurt* są w ręku Francuzów, nie maią dotychczas żadnego fundamentu.)

Z Breda dnia 27. Lipca,

Wielka część mieszkańców opuściła to miasto, sklepy są zamknięte i nikt tu nieprzyieżdża. Drzewa przed miastem ścinaią. Sztatuder z familią, Xiąże *York* i Xże *Waldek* byli dziś tutay. Garnizon nasz ma bydź wzmocniony, iutro zaś spodziewany iest tu mężny kommendant nasz generał *Gensau*. — Francuzi stoią w *Endhofen*.

Z Rotterdamu dnia 2. Sierpnia.

Odebraliśmy tu niezawodną wiadomość, że Francuzi przymusiwszy naszych, którzy się iak naymężniey bronili do cofaienia się, weszli do kraiu *Cadsan* i kommunikacyą między fortecą *Sluys* (w Hollenderskiey Flandryi) i woyskami naszemi przecięli.

Z Amszterdamu dnia 2. Sierpnia.

Zupełnie się potwierdza że forteca *Sluys* od woysk naszych iest odcięta. Przy tey okazyi dwa regimenta Hollenderskie wiele ludzi utraciły. Okręt ieden dobrze uzbroiony dostał się Francuzom, a dwa inne zatopili. — Chłopi w wielu okolicach sprzeciwiaią się poczynionym urządzeniom do zalewów. Trzeba będzie użyć sposobów gwałtownych, ieżeli łagodne przełożenia skutkować niebędą. Kilka tysięcy ludzi z armatami posłano do *Gorkum*. Z *Wezel* mamy doniesienia, że tam w przeciągu tygodnia przeszło 2,000. pakownych wozów stanęło, i że tam wszystkie archiwa z *Mörs* i *Gieldryi*, oraz bank z *Klewii* zwieziono. D. 30. spodziewana była w *Wezel* cała Regencya kraiu. W Kościołach miasta tego złożone są składy mąki, która z *Amszterdamu* przywieziona została. Armaty na wały wytoczono. W arsenale dzień i noc pracuią, a garnizon na pół roku w żywność iest opatrzony. Okręty nasze które na łowienie śledzi wyszły były, musiały się powrócić, gdyż kapry Francuzkie zabrały nam ich 14. a kilka zatopiły. — Nigdzie Francuzi w Niderlandach z większą radością niezostali przyięci iak w *Antwerpii*. Dwór *Londyński* koniecznie chce nakłonić Cesarza, aby wspólnie z Hollandyą starał się odebrać Niderlandy, i żeby na ten koniec armia Pruska także użyta była. Ta to ma bydź przyczyna, dla którey *Spencer*, *Grenville* i *Fagel* w główney byli kwaterze Xcia *Cobourga*. Angielskie woysko w Hollandyi znayduiące się nie wynosi więcey iak 17,000. ludzi i zasłania *Bergopzoom*. Armia zaś nasza obrała sobie stanowisko między *Bredą* i *Herzogenbusch*. Szlachta i Duchowieństwo w Flandryi Austryackiey maią zapłacić Francuzom 5. millionów liwrów.

P. S. Słychać, że Francuzi iuż bombarduią *Bredę*. Iest nawet wiadomość, że iuż tę fortecę opanowali, lecz czekać trzeba potwierdzenia.

Ad N^rm 36.

DODATEK DO GAZETY WOLNEY WARSZAWSKIEY.

Z WARSZAWY DNIA 26. SIERPNIA 1794. we WTOREK.

Kontynuacya Czynności Rady N. N.

Dnia 16. Sierpnia. Wydała uniwersał, na żądanie Naczelnika, względem dostarczania z dymów koszul, bótów, siermięg dla woyska. — Zaleciła odpisać Ob. *Grzybowskiemu* pełnomocnik: Ziemi Liw: donoszącemu o wybranych kantonistach i srebrach kościelnych, i żądaiącemu uwolnienia siebie: iż gdy go tak gorliwym w pełnieniu obowiązków widzi, uwolnić go w tak potrzebnym czasie nie może. — Ob. Antoninie *Małeczyńskiey* dopraszaiącey się wydania sobie maiątku spadkowego zostaiącego w ręku Ob. X. *Jaszewskiego*: Odpowiedziała, że połowę maiątku dekretem sądów woytow. przysądzonego Ob. X. *Jaszewski* ma oddać, drugi połowa tegoż maiątku ma czekać dostatecznych dowodów o śmierci brata iey Jana. — Uwolniła Rada Ob. *Wężyka* tak dla wieku iako i ciągłey choroby od zasiadania w Kommis: Porząd: Ziemi *Mielnickiey*. — Przełożenie wydziału potrzeb woysk: względem potrzeby przystawienia budynków do garbarni po Szmulu Jakubowiczu końcem przyspieszenia wyprawy skór; nie tylko przyięła, ale zaleciła aby iak nayspiesznićy ta fabryka ukończoną została. — Zawiesiła żądanie Obyw: *Młodeckiego* w areszcie zostaiącego, do otwarcia się sądu kryminalnego w Woiewództwie Sandomirskim. — Memoryał Ob. *Gleichmana* żądaiącego paszportu, odesłała do Ob. *Zakrzewskiego* w celu przywołania Sukcessorów *Jochnowskich* czyniących pretensye do rzeczonego *Gleichmana* z powodu mianego z nim processu. — Żądanie Ob. X. *Skarszewskiego* przyspieszenia indagacyi, odesłała do wydziału bezpiecz: a ten aby Deputacyą do examinu dyaryuszu seymu Grodz: do nayspiesznieyszego ukończenia obowiązał. — Przyniesioną opinią do wydziału porządku względem Ob. *Sakowicza* uszkodzonego na dniu 28. Czerwca i nadgrody żądaiącego; Rada przyięła i odesłała do Deputacyi ratunkowey.

Dnia 17. Sierpnia. Ob. *Kilińskiego* żądaiącego zapłacenia 3000. złł: zaległey pensyi radzieckiey w Magistracie Miasta Warszawy, odesłała do wydziału skarb. — Pisać zaleciła do Ob. *Tomaszewskiego* pełnomocnika, aby cokolwiek do opatrzenia woyska tam konsystuiącego służyć może, brał pod zaręczeniem zapłaty od skarbu.

Dnia 18. Sierpnia. Żądanie Nayw. Naczelnika, aby przyspieszona była indagacya z Ob. *Czechowskiego* w areszcie zostaiącego; odesłała do wydziału bezpieczeństwa. — Na zapytanie Ob. *Gotyńskiego* syndyka Miasta Bielska: Czy Magistrat ma bydź powrócony podług R. 1791. Czy osoby na mieysce wakuiące sposobem w prawie przepisanym obierane bydź maią, czy sam Prezydent mocen one nominować; odpowiedziała, iż zaleciła pełnomocn: *Horainowi* obwieścić miastu, iż maią się zwrócić Magistraty do składu z prawa konstytucyinego należące. — O-

desłała Kahał *Brzeski* proszący uwolnienia od powtornego podymnego i pogłownego, od zapłaty za rekrutów konnych, do wydziału skarbowego. — Na memoryał Ob. Teofili *Dzierzbickiey*, w którym prosi o wydanie dokumentu do pensyi iey za starostwo *Wartelskie* służącego, a znayduiącego się między papierami niegdy Biskupa *Kossakowskiego*, odpowiedaiąc, odesłała do Deputacyi rewizyiney, aby taż go do Rady przesłała, ieśli się znaydzie, dla dalszey rezolucyi. — W celu uskutecznienia nadesłanych od Nayw. Naczelnika ordynansów do kommend w Ziemiach *Łomżyńskiey*, *Nurskiey*, *Liwskiey*, *Drohickiey*, *Mielnickiey*, *Bielskiey*, *Łukowskiey*, *Stężyckiey* będących, aby te exekucyi składki koszul, bótów, siermięg dla woyska dopilnowały oddała ie wydziałowi potrzeb woysk. — Zaleciła aby wydział potrzeb woysk: kożuchy Moskiew: w składach markietańskich będące dla woyska pobrał za opłaceniem onych ceną przepisaną. — Odpowiedziała na notę dyrekcyi ekonomiczney lazaretowey, iż przez wyznaczenie Deputacyi lazaretowey nie miała celu przerywać czynności teyże dyrekcyi. — Końcem opłacenia kożuchow i siermięg dla woyska Lit. zaleciła wydz. skarb. aby ten przesłał Deputacyi Centralney W. X. Lit. Złł. 100,000.

Dnia 19. Sierpnia. Żądanie Ob. Walentego *Goreckiego* dopraszaiącego się uwolnienia od obowiązków Deputacyi Centralney W. X. Lit. zawiesiła do odebrania rezoluцyi od Nayw. Naczelnika — Ob. Jerzemu *Myrtschek* Kommissarzowi Cesarskiemu żądaiącemu kwitu od Rady z odebranego owsa, żyta i mąk, oświadczyła że dany od Kommissoryatu na to wszystko dokument iest dostateczny. — Opinią przyniesioną od wydz: porządku względem wsi do głownych dóbr *Siedlec* należących, a lustracyą 1789. R. w taryffę Ziemi *Łukowskiey* wpisanych, do teyże ziemi w exekucyi należących, Rada przyięła. — Potwierdziła Ob. Nikodema *Duchnowskiego*, na mieysce Ob. Jana *Skarżyńskiego* w Kommis. Ziemi Łomżyńskiey zasiadać maiącego. — Zaleciła wydziałowi potrzeb woysk. aby fabrykę w dobrach *Krupnisko* zwanych żelaza znayduiącą się, wziął w rekwizycyą i stosowne do iey użycia na potrzeby woyny poczynił urządzenia. — Na doniesienie wydziału tegoż, iż względem zrobienia układu o fabrykę sukienną Ob. Prota *Potockiego* doświadcza trudności z przyczyny Kommissarzów przez Kommissyą z ziazdu Grodzińskiego pochodzącą wyznaczonych; Rada potwierdziła administracyą massy w osobach ią dotąd składaiących dla uskutecznienia ich nayprędszego fabryki sukienney. —

Od niższego Renu dnia 29. Lipca.

W *Bruxelli* przed ratuszem postawiono drzewo wolności z czapką czerwoną na wierzchu. Asygnaty tam kurs maią tak iak gotowe pieniądze. Mieszkańcy miasta musieli oddać Francuzom broń wszelką. W *Akwizgranie* schwytano dwóch szpiegów Francuzkich i znaleziono przy nich listę wszystkich zbiegłych ztamtąd obywatelów.

Z Wesel dnia 3. Sierpnia.

Woyska Cesarskie w następuiących stoią stanowiskach, korpus Generała *Klerfeta* w *Visé* z tey strony *Mozy*. Kwatera genneralna i armia Xcia *Coburga* stoi blisko *Foron le Comte* i ciągnie się przez *Sittart* aż do *Ruremondy*. Generał *Kray* obozuie przy *Mastrich* przed bramą *Bruxelską*. Niedaleko *Sittart* iest oboz Generała *Wintheim* z blisko 16,000. ludzi złożony. Generał *Latour* z korpusem swoim znayduie się w bliskości *Leodium*. D. 27. zeszłego miesiąca Francuzi złączeni z patryotami *Leodyiskiemi* opanowali wielkie miasto *Leodium* wypędziwszy Austryaków przez most murowany na *Mozie* do klasztoru *Kartuzów*. Austryacy z swey strony d. 28. z klasztoru wspomnionego biiąc z armat most zepsuli, i przez cały dzień bombardowali miasto. — Podług wiadomości z *Hollandyi*, stany prowincyi *Frizyi* miały uczynić przełożenia stanom generalnym, względem zawarcia pokoiu. Francuzi znayduią się na granicy Hollenderskiey w *Eudhoven*

Z Wesel dnia 4. Sierpnia

Leodyiczycy złączyli się z Francuzami i strzelali na Austryaków. Ci chcąc zburzyć most murowany na *Mozie*, gdy swego zamiaru do skutku przywieść nie mogli, bo im artylleryą nieprzyiacielska kilka armat zdemontowała, z dwóch przeto nowych bateryi strzelać zaczęli na most i nieiaką w nim szkodę zrobili. Lud w *Leodium* (lud który iak dawniey donieśliśmy zawsze do wolności wzdychał) powstał natychmiast, uzbroiony częścią w broń, częścią w drągi, pałki &c. rzucił się na Cesarskich i strzelaiąc z okien i piwnic wielką liczbę walecznych Austryaków ubił. Strata ich nie iest ieszcze wiadoma, z tym wszystkim odebrano iuż wiadomość że 5000 Francuzów opanowało *Cytadellę*. Miasto wiele musiało ucierpieć. Austryacy kilka ulic zapalili i w klasztorze *Kartuzów* za miastem mocno się okopali. — Mniemano z początku że Cesarscy bez krwi wylewu ustąpią przed Francuzami z *Leodium*, lecz d. 27. między 5tą i 6tą godziną rano bardzo żywo na pierwszych uderzyli, i po krwawey akcyi opanowali bram kilka, poczym w mieście zaczęła się utarczka krwawsza od pierwszey, bo się lud zbroyny z natarczywemi Francuzami złączył. Podług innych wiadomości Francuzi o godzinie 4. rano attak zaczęli i zapędzili Austryaków aż do mostu. Tam obywatele Leodyiscy, z przednią strażą Francuzką posuwaiąc się coraz daley stracić mieli dość znaczną liczbę braci swoich. Austryacy iednak, nie mogą się żadną miarą w mieście utrzymać, musieli się cofnąć pod armaty wzwyż wspomnionego klasztoru. W niektórych publicznych pismach zawartą iest wiadomość, że się fortece *Valenciennes*, *Quesnoy* i *Condé*, tak iak *Landrecy* na dyskrecyą poddały, i że Francuzi w nich 18,000. woyska w niewolą wzięli. — Ta iednak wiadomość potrzebuie potwierdzenia.

Z Herve dnia 28. Lipca.

Część miasta *Leodium* wielką szkodę poniosła. Wiele domów zgorzało. (Lecz lud, który wolność nad wszystkie dobra wyżey ceni i własnych swobód broni, nie żali się bynaymniey na straty, chętnie owszem czyni ofiarę dla oyczyzny z maiątku i życia.) Przedmieście *Amercour* całe prawie iest zburzone, tak z bateryi Austryackich iak i Francuzkich, z Cytadelli i z Klasztoru ogień armatny nie ustaie. Płomienie palącego się miasta widzieć ztąd można. Generałowie Cesarscy żałuią bardzo straty korpusu iednego, który z kawaleryą z 500. głów złożoną, szedł na pomoc naszym do miasta, lecz zapóźno stanąwszy, odcięty został tak, że teraz nie wiemy gdzie się podział.

Z Kolonii dnia 1. Sierpnia.

Rozchodzi się teraz pewna pogłoska, że Cesarscy odstąpią od rzeki *Mozy* i pod *Akwizgranem* staną obozem. (*Cobourg* więc i to stanowisko, choć się koniecznie w nim chciał utrzymać, iak się z następuiącego listu okazuie, opuścić musiał) Pod datą 23. zeszłego miesiąca, Xże *Cobourg* napisał do Xcia *Fryderyka* kommendanta fortecy *Mastrych*. — ,, Mam honor donieść WXMści że wziąłem mocną rezolucyą, bronić brzegów *Mozy* póty, póki mnie naglące okoliczności nieprzymuszą do odmienienia moich układów. Armia pod moim dowództwem przeydzie na drugą stronę rzeki i prawy iey brzeg zasłaniać ma. Pociągnę procz tego linią obronną od *Ruremondy* aż do *Leodium*. Dla wzmocnienia zaś garnizonu w *Mastrich*, posyłam tam Generała Maiora *Kray* z 6. batalionami, 6. kompaniami lekkiey piechoty, 2. szwadronami lekkiey iazdy i 2. szwadronami huzarów, spodziewam się że mieć będziesz zaufanie w tym Generale, który tyle iuż dał dowodów gorliwości i biegłości swoiey. Główną kwaterę moię przeniosę do *Fouron*, abym był we śrzodku woysk moich, i zawsze starać się będę donieść W. XMci to wszystko, co będzie mogło dobro ogólne interessować &c. &c. (Naglące okoliczności o których wyżey Xże *Cobourg* wspomina iuż go przycisnąć musiały, kiedy się z całą armią do *Akwizgranu* cofa.)

Z Hagi dnia 2. Sierpnia.

Sztatuder z małżonką ſwoią i ſtarszym ſynem powrócił tu z *Breda* i znaydował się na deliberacyach ſtanów generalnych. Hrabia *Mercy Argenteau* extraordynaryiny Poſeł Ceſarſki przeieżdżał przez *Rotterdam* i udał się do *Londynu*, w intereſsie iak mówią bardzo ważnym. — Francuzi poraziwszy naszych fortecę *Sluys* znowu bombarduią. — Stany Hollandyi i innych Prowincyi odpowiedziały Sztatuderowi, że do obrony kraiu iak naymocniey przykładać się będą. — Do *Herzogenbusch* posłano dwa ſzwadrony iazdy i 6. batalionów piechoty. Dekret konwencyi Francuzkiey względem niedawania pardonu Anglikom i Hannoweranom ma bydź tylko uſkuteczniony w bitwach na otwartym polu, ale nie w oblężeniach.

Z Włoch dnia 19. Lipca.

Podług wiadomości z *Barcellony*, Francuzi na granicy *Rousillonu* zabrali Hiſzpanom trzy tysiące mułów obciążonych ammunicyą, prowiantami i pieniędzmi. — Mówią, że na wyſpie *Korſyce* nowe powſtały rozruchy. Anglicy wzięli Francuzom bateryą iednę przed fortecą *Calvi*, ale wielką liczbę ludzi ſtracili. Francuzi tym czaſem bronią ſię mężnie w *Calvi*, która to forteca na 4. miesiące w żywność opatrzona była. — W *Piemoncie* znowu z potęgą znaczną operacye woienne rozpocząć myślą.

Z Włoch dnia 22. Lipca.

Szańce Francuzkie przed fortecą *Calvi* miały się doſtać Anglikom. Francuzi tymczaſem z fortecy i cytadelli ſtrzelaią żywo do Anglików i kilka im armat z lawet zrzucili. W okolicach górzyſtych *Korſyki* Francuzi coraz to więcey robią ſobie partyzantów i słychać nawet, że z tamtąd wielkie uzbroione kupy maią ściągnąć pod *Calvi* dla uwolnienia tey fortecy od oblężenia. — W państwie Papiezkim niewolnicy na galerach powtórnie zbuntowali się. Inſurrekcya ta wcześnie iednak przytłumiona zoſtała ze ſtratą 14. ludzi i 55. ranionych. Liczba tych niewolników wynosiła do 2,000. i gdyby im się było udało, to zamyślali udać się do *Marſylii* i przyiąć służbę na okrętach Francuzkich. Papież posłał ſędziego do *Civita Vechia* dla oſądzenia herſztów. — Z *Cadix* donoſzą, że dwie Francuzkie fregaty żywą miały utarczkę z okrętem Hiſzpańſkim liniowym *S. Elme* od 74. armat. Fregaty bardzo miały bydź zgruchotane, ale też i *S. Elme* przeſzło 100. ludzi utracił. Dywizya iedna woyſka Francuzkiego zamyśla wpaść do *Lombardyi Auſtryackiey* przez kray *Grizonow*. — Mówią także, że generałowie Francuzcy *Dumas* i *Dumorbion* kommenderuiący armią *Alpeyſką* i *Włoſką*, odebrali rozkaz wkroczyć głębiey do *Piemontu* na początku przyſzłego miesiąca. W *Delfinacie* i w *Prowancyi* 100,000. Francuzów ieſt w gotowości, i z *Aix* mocne iuż korpus iazdy ieſt w marſzu dla wzmocnienia armii Włoſkiey.

DONIESIENIA.

Podanie do Gazet z Rezolucyi Naywyższego Naczelnika.

Gdy Regiment 4ty pieszy woyska Koronnego, w całym ciągu kampanii Sztabs-Officyerów swoich, iednych wcale niewidział, drugich bardzo rzadko, zaczym wszyscy Officyerowie Regimentu wzwyż pomienionego, podali swoie zaskarżenie do Naywyższego Naczelnika, przeciwko tym Sztabs-Officyerom, ktòrzy w trudach i pracach woiennych, niechcą im dopomagać; przeto Naywyższy Naczelnik iako pełen sprawiedliwości, tak przez przyśpieszenie swoiey decyzyi, ròwney, iak przez zwłokę onychże, niechcąc onychże krzywdzić, wydał rezolucyą swoię, ażeby kommenderuiący dziś Regimentem, podał do Gazet dla obwieszczenia tychże nieprzytomnych Sztabs-Officyerów i iego względem nich wyroku; Kommenderuiący Regimentem czyniąc zadosyć woli Naywyższego Naczelnika, obwieszcza tychże Sztabs-Officyerów, iaki względem nich zapadł wyrok Naywyższego Naczelnika pod dniem 16. Augusta; to iest ieżeliby ktòry z nich za niedziel trzy, od teyże rezolòcyi niestanął u Regimentu swego, takowy utraci Rangę swoię. Dan w obozie pod Powąskami 1794. R. Aug: 22. d.

Peldękowski Kapitan maiący kommendę w tymże Regimencie.

Na dniu 24. Sierpnia wieczor o godzinie siodmey zginął piesek spiczek mały czarny cały, pod brzuchem tylko z małą białą prężką, ieżeliby gdzie zabłąkał się uprasza się dać znać do domu Obywatela Gaszyńskiego na suchem lesie na ulicy długiey, a przyzwoita nastąpi nadgroda.